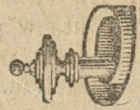
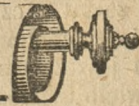


OPIEKUN KATOLICKI

N^o 2.



dawniej „Gazeta Górnośląska.”



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O/S.) dn. 8 stycznia 1887.

„Opiekun Katolicki” wychodzi co środę i sobotę. Przepłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego” w Bytomiu (Beuthen O/S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse o.az Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

„Opiekuna Katolickiego” można jeszcze zapisywać we wszystkich urzędach pocztowych i w agenturach naszych. Na kwartał kosztuje tylko 1 markę.

Bytom, dnia 7 stycznia 1887.

W obec ogólnych obaw i przypuszczeń o wojnie, nadmieniamy, że to stary zwyczaj i zasada panujących: „chcesz mieć pokój spóśb się na wojnę.” Im większe więc przysposabiania się na wojnę, tem więcej na pokój liczyć można.

Niemcom dziwić się nie można że robią przygotowania, powiększając armię i czyniąc wszelkie możliwe ulepszenia, jakkolwiek to kosztuje wiele pieniędzy, lecz cóż mają robić kiedy to samo czynią sąsiedzi jak to Francya. A i Rosya zbroi się na gwałt po cichu, jak żeśmy to już donieśli w pierwszym numerze „Opiekuna Katol.” pod rubryką „Rosya.”

Monarchia austro-węgierska również pragnie dotrzymać kroku sąsiadom; jej minister wojny przeprowadził w delegacyach powiększenie wojennego budżetu o 9 i pół mil. reńskich, a przygotowania do wojny prowadzą się tam z gorączkowym pospiechem; pracuje się nad wzmocnieniem fortyfikacji w

Przemysłu i nad założeniem warownego obozu pod Krakowem; urząda się pospolite ruszenie w Galicyi, przerabiają się strzelby dzisiejsze na rewolwerowe i t. d. We Włoszech budżet wojenny powiększono o 25 mil. franków. Ze Szwajcaryi nawet, z Belgji, Danji, Szwecyi, nadchodzą wieści o pomnożeniu liczebności wojska, opatrywaniu i wzmocnieniu twierdz i t. p.

O przyczynę wojny nie byłoby trudno, bo jak nasze przysłowie mówi: kto chce psa uderzyć, to kij znajdzie, lecz dla tego, że wszyscy do wojny gotowi, jesteśmy przekonani, że tak prędko jeszcze do tejże nie przyjdzie. A że tak będzie, wnosić można z wiadomości nadesłanych, a podanych w dzisiejszym numerze pod rubryką „Francya.”

Za przykładem zaś tejże, pójdzie zapewne Rosya i inne kraje, które już na dobre szable ostrzyć zaczęły.

Szanować Rodziców

I
mieć o nich troskliwość w starości.

Ze jest wolą Boga, aby dzieci pielegnowały swoich Rodziców, w starości, to świadczą, dowody licznych historyi, poczynszy od Józefa i Jakóba, że odłączone i nieznanne dzieci Rodziców, w potrzebie prawie cudownie z rozporządzenia Bos-

— Nie znali żartów, nie, ino szabla rozstrzygała. Nastala wojna w kraju, a ona nie tylko dokuczyla książętom, ale biednemu największej ludowi, bo nieprzyjazny wpadłszy w posiadłości, palił miasta, wsie, niszczył dobytek, zabierał mu ludzi itp.

— Niesłusznie się działo, rzekł Kuba. Cóż bowiem chłopom do tego, jak się kłóca książęta?

— Mój kochany, taka jest przypowieśćka, jak ząb lub głowa zaboli, czuje całe ciało.

— Powiedziałem ci, że dwaj starsi książęta pomieniali się z częściami, Łysy zamiast siedzieć we Wrocławiu, osiadł w Lignicy. —

— Słyszałem, przerywa Kuba.

— Słuchajże, nie przerywaj, bo tego nie lubię. Ten książę młody co miał spłucenie na Wrocławiu, a był nim Władysław, został kapłanem i biskupem saleburskim, nie potrzebował też spłaty z ojcowizny, bo mu biskupstwo więcej dawało dochodów, aniżeli całe księztwo wrocławskie.

— I totnie, nie powinien się też być upominać, ja naprzykład nie będę się upominał Wlderze o 2 marki, bo nieboraczysto dziś na geldtagu otrzymał tylko 25 marek, resztę mu odtrącili, trafiło go niezwożenie, pożyczyl na chorobę swego dziecka.

— Jużem cię upominał, nie wściebiaj niepotrzebnych gadanin do mej mowy, bo to wygląda jak dziadowski płaszcz polatany. Książę biskup nie upominał się rzeczowicie spłatu, z czego brat najstarszy był niekontent, bo siedział na Lignicy, a tu otrzymuje list od brata Konrada: proszę mi wypłacić moją część na Lignicy, inaczej będę sobie sam poszukiwał. Pokazuje ten list żonie: siyszysz Konrad chce wypłaty?

kiego znalazły się, a to z pewnością tylko na czynienie wzajemnej pocięchy i pomocy, jakiej nikt z równą czulością zastąpić nie może. Może tu za dowód posłużyć i to, czego nasi przodkowie byli świadkami, a co wam tu podajemy.

Gdy Biskup przemyslski razu jednego wrócił po nabożeństwie do swego pałacu, zastał niewiastę ubogą, w biednej, podartej wiejskiej katanie, już siwizną pokrytą, a tak osłabioną, że prawie umierała. Wyrzekła tylko to dwa słowa: „miłosierdzia, miłosierdzia!” i padła omdlała. Biskup kazał ją zanieść na łóżko i przywołać lekarza. Dwa dni zostawała bez przytomności, trzeciego dnia mowę i zmysły odzyskała, a to polepszenie, wziął lekarz za znak bliższej śmierci. Sam Biskup chciał ją przysposobić do śmierci, mówiąc: „Bóg przeznaczył jej oczyścić dom mój, za ostatnią w tym życiu gospodę, muszę więc sam ją opatrzeć w daleką podróż, w którą się wybiera.” Zapytał jej więc najprzód: „Któż jesteś i gdzie bytaś dotąd?” „Nie jestem, a przynajmniej nie byłam nigdy czem się być zdaje,” odpowiedziała; „wiosna dni moich upłynęła w szczęściu, bogactwie, wolności; byłam panią, byłam żoną, byłam matką; lecz dalsze lata ogarnęło sieroctwo, nędza i niewola. Oto właśnie trzydzieści lat temu, gdy w tem tu mieście Przemysłu, poległ mój mąż od Tatarów. „Jak się zwat twój mąż?” przerwał ciekawie Biskup. „Cóż pómże, choć powiem imię jego” rzekła, „już nieraz ja mówiłam, gdy w niewoli powróciła, a nikt mi wierzyć nie chce.” „Mów tylko szpiesznie,” naglił Biskup. „Otóż nazywał się Małachowski,” wyrzekła. „Wielki Boże!” zawołał Biskup; „a syna czy miałaś?” „Miałam jedynaka,” odpowiedziała „i on przeniósł się do wieczności. Widziałam go nieraz we śnie między Aniołami. Janek mój miły! Janek mój jedyny!”

Nie mówiłam Waszmości, rzekła księżna, nie mieniam się z Wrocławiem na Lignicy, abyś nie żałował; jak święta nasza babcia postanowiła, niech tak będzie, a Waszmość nie słuchał mojego głosu.

Książę się zachmurzył. Albo to na piśmie mamy ze sobą tę przemianę? Zawezwę Henryka, oddaj mi Wrocław, weś sobie Lignicę.

— Rycho wczas, rzekła, śmiejąc się księżna: — Ja mu dopiekę!

— Cóż ci to pomoże mój mężu, wypłacisz Konradowi jego spadek, będziesz miał spokój, przez to nie zubożejemy, a wypełnimy wolę ścisłą nieboszczyków.

— Zawezwę Niemców, pomogą mi do odebrania Wrocławia.

Księżna uchwyciła się za głowę — Książę! co sobie myślisz, wstyd cię nie będzie, że Niemców zawołasz, jakbyś nie miał własnych ludzi; pamiętajże jeżeli tak uczynisz, ściągniesz na siebie gniew Boży, Niemcy nie żartują, zwłaszcza najęci za pieniądze, oni będą niszczyli nasze posiadłości i poddanych, a lzy niewinnych, wywołają niebios karę.

Książę się rozpalil i poszedł do innej komnaty, nie chciał słuchać rady dobrej żony; księżna pozostała samotna.

— A może i my się rozejdziemy, mówi Kuba, przy drugim kuflu; na drugim geldtagu, powiesz mi o tem dalej.

— Niechże i tak będzie. I rozeszli się, każdy w inną stronę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

2

PASTUSZEK

Z POD ZBĄSZYNA.

OPOWIADANIE Z DZIEJÓW ŚLĄZKA.

NAPISAŁ

JANKO Z GŁODOMANKA.

I.

Dziwuję się, że tacy panowie jeszcze się kłócili między sobą, chłopi co innego, mają mało, więc się prawują, ale panowie, książęta, mają dosyć, nie powinni kłótni zawierać ze sobą.

— Wszyscyśmy ludzie, mój Kubo, natura ciągnie więcej do złego jak do dobrego wskutek grzechu Adama. Niemysł, aby ci dwoje młodzi książęta odsądzeni byli od części spadkowej, jakoby nie dostali. Święta Jadwiga podzieliła sprawiedliwie, bo postanowiła aby miał część na Wrocławiu najmłodszy wnuk Władysław, a na Lignicy znowu Konrad. To znaczy, z jednej części wypłacić miał jednego książę Łysy, a z drugiej części książę Henryk drugiego brata.

— Bardzo słusznie i sprawiedliwie, nie potrzeba procesu.

— Mój Kubo, naówczas książęta inaczej to rozstrzygali spory; nie pisali oni protokołów, ani wzywali sędziów, ani jeździli do trybunałów, upominał się ustnie: daj mi bracie, a jak na termin nie dał, zebrał wojsko i wali mu się w posiadłości.

— To żarty, roześmiał się Kuba.



Cz 4160

„Matko!“ krzyknął Biskup, i ręce jej ze łzami całować zaczął. „Ach Boże, sen to czy mara?“ odezwie się chora! Jazbyim jeszcze miała syna?“ „Tak jest“ rzecze Biskup, „ja syn twój, a tyś matka moja! Bóg wszechmocny który cię tu przywiodł, i mnie dotąd cudownie zachował.“

Biskup w samej rzeczy był owem ośmioletnim Jankiem Małachowskim. Gdy Tatarzy ojca zabili, a matkę w niewolę zabrali, on w ten czas ukrył się przed Tatarami, a po ich oddaleniu był z miłosierdzia do szkół posełany, i został z czasem Biskupem przemyskim, a później chełmińskim. Matka przyszła do zdrowia, i jeszcze dwadzieścia lat w spokojności u syna wielbiła Boga. Nie ma lepszych i szczerzych przyjaciół na świecie, Jak ma Ojca i Matkę każde czule dziecko. O by tylko statecznie dzieci ich słuchały! Podług ich rad i przestróg życie urządziły! Tę ich od przewinień wielu obroniło. I tysiączne nieszczęścia od nich oddaliło. Komu więc Pan Bóg jeszcze Ojca, Matkę, chowa, Szanuj ich, czyni co mówią; bo to boska mowa. Oni, imieniem Boga cnotę wciąż wpajają, Boć cię na chwałę Jego świętą chować mają. Szanuj ich i wspomagaj w biedzie i w starości, Ciesz, pielęgnuj, doglądaj, w dziecińskiej miłości. Sobie odejm od ust, a daj twojej Matce, Choćbyś mieszkał w pałacu, ona w biednej chatce, Nie watydz się, tam biedz do niej, albo wzięść do siebie, Inaczej, choćżeś bogacz, nie bdziesz z nią w niebie.

Rady do długiego życia.

Śmierć i choroba, mają na tej ziemi pięciu okrutnych ministrów: 1., rozpusta, 2., lenistwo, 3., gniew, 4., zawiść, 5., nieczystość.

Opatrzność przywiązała pewien pociąg do wszystkiego, co dąży do naszego utrzymania.

Jedzenie, picie, sen, towarzystwo itp. wszystko to jest w naszym życiu potrzebne, a rozkosz jakiej ztąd doznajemy, jest bardzo dobrą, lecz dopóki jej nie nadużyjemy, dopóki się nie zmieni w rozpustę. Wszak słońce potrzebne jest dla zboża, lecz cóżby się z nim stało, gdyby to słońce bez przerwy świeciło? Tak samo i deszcz gdyby ciągle padał, zgniłoby wszystko. Smak jest to żołnierz, który stoi na straży i ostrzega, czy potrawy które pożywamy są nam dobre lub nie; zle

Jaka jest dobra żona i matka?

Aż zadrościć takiemu mężowi potrzeba, Któremu jak Anioła użyczyły nieba; Żonę dobrą, roztropną i bogatą w cnoty, Jak owieczkę pokorną, bez fałszu i buty. Gdy go kiedy zawczesna porywcość unosi, Ta jak Anioł przekłada, łagodzi i prosi. Gdy zaś popęd gniewliwy jego pierś rozdziera, Ona czule, uprzejmie, nieśmiało poziera, A w końcu gdy ze łzami nie mówi, lecz stoi, Ułagodzi, uśmierzy i z gniewu rozbroi. Cóż dopiero, gdy czule z miłości przemówi, Ach! zbłądziłem ma żonko prędkość mię uniosła Tyś mi ulgę w łzach twych serdeczną przyniosła Taką Pan Bóg cnotliwej niewieście moc daje, Że bez broni, gdzie słuszość zwyciężać się staje Choć słabszą od męża, lecz gdy w enocie stała, Zmienia serce występne, jej postać wspaniała, Uprzejmemi powaby w wszystkich cnotę wmawia Bez mowy swoim życiem za przykład się stawia. A gdy jej Bóg łaskawy być matką pozwoli, Dzieci swe wychowuje podług Jego woli. Miłość, wiarę pobożność w młode serca wkłada „Strzeżcie cnoty dziateczki!“ zawsze im powiada Od kolebki je strzeże, kształci i formuje, Jak Anioły niewinne Bogu wychowuje. Uczy cnoty i wpaja zasady miłości, Ich serca czule, miękkie, ćwiczy w pobożności. A łagodna jak Anioł, przez swoje czynienie, Łagodnością przejmuje swoje pokolenie. I w zabawach dzieciennych miłość im poleca, Atak wcześniej w ich serca chęć do cnoty wzneca Gdy się zaś między dziećmi staje poróżnienie, O jakże tedy czule daje napomnienie!

zaś się dzieje, jeśli go łakomstwo przekupi. Żołądek jest to koń, który dźwiga całe mienie; jeśli go przeladujesz, zrzuci ciężar i służyć ci przestanie. Nie jestże głupstwem pić, kiedy nie ma pragnienia i предаwać rozum za trochę wódki i t. p. Mocniejszy człowiek z groszem w kieszeni, niż z gorączką w głowie. Jednej tylko czystej i dobrej wody się nie bój, nie bdziesz tej piln nadto, a nie za nią nie zapłacisz.

Jakież tedy środek uchronienia się od rozpusty? Praca. Ucieka ona wszędzie, gdzie ludzie pracują. Największym jej nieprzyjacielem lenistwo. Przez pracę, rosna i wzmacniają się muszkuły, rośnie siła w człowieku, rośnie też i grosik w woreczku, a w nim znajdziesz zdrowie i zabawy. Praca wymagająca długiego siedzenia, jakkolwiek użyteczna drugiemu, może tobie być szkodliwą; przeplataj ją więc ruchem, a bdziesz miał ten skutek, jak gdybyś krew puścił.

Nie gniewaj się kiedy pracujesz, bo gniew zapala krew, sprawia bicie serca, rozdrażnia uczucia i mózg i może wzniecić pożar w całym ciele. Ztąd: zbrodnie, zgryzoty, szaleństwo i śmierć często!

I zawiść szczęścia drugich niszczy tylko ciało. Zawistny zwykle chudnie, blednie i żółknie, traci sen i apetyt.

Rdzewieje pieniądź, kiedy go włożysz w zgnielizną, a to samo stanie się z twem ciałem, kiedy je zostawisz w nieczystości. Woda i powietrze jest darmo dla wszystkich, coż łatwiejszego jak umyć się, wyprać bieliznę, oczyścić naczynia, mieszkanie i odświeżyć w niem powietrze, o czem obszerniej już powiedziano w przeszłym numerze w artykule „Powietrze a zdrowie.“

Z brudu rodzi się robactwo, robią się rany; nieczystość napawa trucizną wnętrzości; z wilgoci zaś powstają bóle w kościach itp. Najgorzej jest nie słuchać rad ludzi mędrszych; przez upór lub głupotę, zdaje nam się, że nie potrzebujemy rady. I doktor jest potrzebny, bo należy spieszyć po wodę, kiedy pożar w domu, lecz chrońmy się od człowieka, który ma lekarstwo na wszystkie choroby; suknia bowiem zrobiona dla jednego, wszystkim przydać się nie może. Usłuchaj rad powyższych, wszak nie trudne do wykonania, a bdziesz żył długo.

Jak przedstawia troskliwie, a by wybaczało, A drugich dzieci więcej nigdy nie gniewało. Tak zwolna młody umysł dziecięcia sposobi I zdolnem go do uczuć religijnych robi. Dobroć serca szczególnie w swoje dzieci wpaja Do tego je zbyt czule ciągle przyzwyczajają. Wreszcie one własnemu ich ojcę oddaje. A ten znów kierownikiem dalszym im się staje, Utwierdza on troskliwie co matka wpoila, Wmawiając, że to święte, co matka mówiła. Tym to sposobem cnotę odziedziczą dzieci, Ta ich już nie odstąpi, od nich nie uleci. Szanujcie więc niewiasty, bo te słodzą życie, Gdy żyją jak Bóg kazał, święcie, należycie. One węzły miłości czynią szczęśliwemi, Wiernością niezachwianą i powaby swemi One ją uwieńczają podając swe dłonie, A nie zmieniają uczuć świętych, ani przy zgonie Bez tonu, bez rozkazu, zle w dobre zmieniają, Tak one znają serca, tak niemi władają. Gaszą ogień wybuchły żalosej niezgody, I gdzie były rozterki, wracają swobody. Swem wpływem to sprawują, aż nie do pojęcia, Że ci co się gniewali biorą się w objęcia; Łączą sprzeczne umysły co od siebie stroniły, Że znów jeden drugiemu, jest nad życie miły.

Złej żony, nie łatwo się pozbyć.

Konia odmienisz gdy ci się nie zdaje, Grunt sprzedasz, jeśli skąpy w urodzaje, Ale złą żonę, chociaż ci mózg wierci, Musisz niestety cierpieć aż do śmierci.

Pewno mało jest takich, coby z własnego doświadczenia nie przekonali się o tej prawdzie, że wszystko na tym świecie za nic, kiedy człowiek zdrowia nie ma. Dla tego trzeba nam się starać raz o zachowanie zdrowia, kto je posiada; drugi raz o odzyskanie onego, skoro kto popadł w chorobę. Nie zawsze ochrona zapobieży chorobie; ani też kto w pracy żyje nie potrafi się tak ochraniać, żeby nie zachorował. Są choroby co leżą w powietrzu, dla tego i takich nie mijają, co w lepszej wygodzie żyją. Ważną jest rzeczą w chorobie, nie takiego nie robić, co zamiast dopomóż jeszczeby szkodziło. Kiedy kto zachoruje szczególnie na wsi, sądzą często, że się przemógł lub zaziębił, więc pierwszą lekarstwo którem siłę ratuje, jest wódka. Zmęczonemu pracą, lub gdy przeziębnie na deszczu lub mrozie, ratunek taki jest pokrzepiający, ale niech go się strzeże, jeżeli w skutek choroby już w sobie czuje gorączkę. Bo wódka w takim razie użyta, tylko szkodzić musi; rozpali go jeszcze bardziej, pogorszy i przedłuży chorobę; słowem, zrobi ją cięższą i niebezpieczniejszą. Choroby co wśród zimy i jesieni panują, są zwykle połączone z gorączką. Są to albo kaszle, albo rumatyzmy, rwanie po członkach. Strzeż się więc w nich wódki jak ognia. Jeżeli się zrazu mocno zimno ogroził potem schwyty gorączką, żganie w boku, że ani oddychać nie możesz; jeżeli cię kaszel męczy, że aż krwią plujesz; jeżeli masz mocne pragnienie, a mokrz jak krew czerwony natenczas udać się czempredzy do lekarza. Mocne pragnienie najlepiej ukoisz następującem napojem. Garść jęczmienia pogotuj z kwartą wody, przecedź, dolej cztery łyżki octu i dwie łyżki praśnego miodu; pijąc to letnio łatwiej wejdiesz w poty i w kaszlu ulgę uczujesz. Ziółka lipowe ugotowane w wodzie, miodem ostudziwszy, także dobre przy kaszlach, albo też mleko na pół z wodą, lub serwatka. Jeżeli przy kaszlu oddech masz wolny, że go bez bólu wielkiego głęboko w siebie wciągnąć możesz, natenczas choćbyś i gorączkę czuł w sobie, parę razy trzeba wzięść na poty; najlepiej ugotować bzowych kwiatków, dolać trochę octu, i gorące wypić idąc do łóżka. Dobre też jest grzane piwo z oliwą. Oliwa sama, albo z cukrem, po łyżce trzy razy na dzień używana, kaszle leczy, mianowicie u dzieci. W takim razie, jeżeli się choroba tyle nie zmęczy, że koniecznie w łóżku leżeć nie musisz, zawsze dobrze będzie ciepło się trzymać i na nowe zaziębienie nie narażać. Jeżeli z febrą i gorączką rwanie po wszystkich członkach dostaniesz, że ci odrazu ręce albo nogi popuchną, że się ruchać nie możesz, zawezwij zawczasu pomocy lekarza, bo ta choroba jeśli jej odrazu nie zaradzisz, kaleką zrobi cię może. Tam wszystkie domowe lekarstwa za słabe; wszystkie smarowania i plastry które ci ludzie radzić będą, nie pomogą, tylko cię na daremny koszt wyprowadzą. Szkodzić też sobie można jedzeniem w czasie choroby. Myślicie zwykle że kto nie je w chorobie, ten z głodu umierać musi. Trzeba wam atoli wiedzieć, że w ciężkiej chorobie żołądek wcale nie trawi; nalożysz w niego wiele strawy, to mu się właśnie tak przysługujesz, jak kiedy na słabego konia więcej nalożysz, jak uciągnąć potrafi, zniszczysz go do reszty. Kto chory na gorączkę, zupełnie nie jeść nie powinien, zwykle też sam nie ma ochoty, ale go często kobiety namawiają, nawet przemuszają, a po jedzeniu zwykle mu gorzej. Jeść choremu dopiero wten czas podaj, kiedy z choroby zacznie przychodzić do siebie i sam zażąda. I nie wszystko odrazu jeść trzeba; zacząć od lekkiej strawy, mleka, zupy z chleba i rosolu.

Dr. M.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Wniesiony do parlamentu projekt prawa o armji na stopie pokojowej oznacza jej liczebność na 463,409 ludzi. Piechota bądzie się odtąd składała z 534 bataljonów, kawalerya z 465 eskadronów, artylerya polowa z 31 baterii pionierowie z 19, a wojska obozowe z 18 bataljonów. Nowouformowanych ma być 5 pułków i 15 bataljonów piechoty, jeden bataljon strzelców, 24 baterie artyleryi polowej, 9 rot kolejowych i 14 obecnych.

— Do „Standardu“ donoszą z Bernu, że studenci niemieccy, bawiący w Szwajcaryi, otrzymali rozkaz powrotu do pułków, do których są zaliczeni.

ZIEMIE POLSKIE.

Inżynier-technik p. Rudziński opracował projekt ustalenia koryta Wisły w związku z osuszeniem łąk nadbrzeżnych i złożył go spółce kapitalistów belgijskich pod firmą Dentu et Comp. Pomysły p. Rudzińskiego mają być wniesione do ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu celem pozyskania koncesyi.

— Przybyć ma do Królestwa dyrektor departamentu górniczego p. Kulibin, w celu zaprowadzenia w dotychczasowym ustroju zarządu znacznych reform, mających na celu rozwój przemysłu górniczego.

FRANCYA.

Według informacji dziennika „Gaulois“, minister wojny jen. Boulanger zmniejszył kredyty dodatkowe w wydziale wojny o 357 mil. fr.; zamiast 400 milionów zażąda o izby wyasygnowania tylko 43 milionów. O zmniejszeniu tem został powiadomiony poseł francuski w Berlinie p. Herbertte, a przez niego cesarz Wilhelm. Cesarz wyraził z tego powodu p. Herbertte'owi swą wdzięczność. „Rép. Fr.“ donosi, że nowy ambasador francuski w Petersburgu, p. Laboulaye, stał się tam odrazu ulubieńcem wyższych sfer towarzyskich. „W Petersburgu, pisze gazeta, wszyscy są bardzo zadowoleni, że się chmury rozwiały, ustąpiwszy miejsca najserdeczniejszym stosunkom pomiędzy obydwojma państwami“. Ministeryjny „Temps“ stara się osłabić alarmujące pogłoski, które w przeddzień świąt krążyły w Paryżu i konstatuje, że zamiary rządu francuzkiego są pokojowe, a reformy wewnętrzne uniemożliwiają politykę zaczepną.

Paryż. Goblet przyjmując deputację meklerów giełdowych, powiedział, że nie podziela obaw deputacyi co do przyszłości. Francya jest w doskonałych stosunkach ze wszystkimi państwami i rząd nie ma powodu do przypuszczeń, aby obecnie miała w Europie wybuchnąć wojna. Politykę Francyi, będzie cechował spokój.

AUSTRYA.

Język urzędowy przy galicyjskich kolejach państwowych. Galicyjska komisya krajowa wystosowała ostatnimi czasy, w myśl uchwały sejmu krajowego, wniosek do ministerstwa handlu, odnoszący się do języka w służbie urzędowej przy kolejach państwowych w Galicyi, szczególnie zaś żądający nadania szerszych granic używania w niej języka polskiego.

— Ze Lwowa donoszą do „Pesth. Ll.“ że oficerowie i jenerałowie załogi lwowskiej pilnie od niejakiego czasu uczą się języka rosyjskiego. Główny wódz sił zbrojnych austriackich w Galicyi ks. Wirtemberg, również z największą gorliwością uczy się po rosyjsku.

ROSYA.

Z dniem 1-go stycznia rb. wchodzi w życie nowa taksa pocztowa za przesyłkę pism peryodycznych, która wywołała już pod wyższenie prenumeraty przez kilka rosyjskich pism tygodniowych i miesięcznych, dla których nowe te przepisy będą najbardziej uciążliwe.

We Włoszech przemysłują zaś nad zmniejszeniem takowej aż do możliwego minimum.

JAPONIA.

Dochodzą z tamąd bardzo prawdopodobne wiadomości o pomyslnem szerzeniu się katolicyzmu w Japonii i chęci Mikada do wprowadzenia w całym swem państwie wiary św. katolickiej.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Zima dotychczas tak łagodna u nas i w Rosyi, sroży się w Saksonii i Francyi. Ostatnim czasem z Lipska, Drezna i to nawet i z Wrocławia nie dochodziła poczta. W północnej zaś Francyi komunikacje zostały przerwane w skutek wielkich zasp śnieżnych, a o nowych wielkich spadłych śniegach dochodzą nas znów z wielu okolic wiadomości. Szczerście więc będzie wielkie, jeżeli z wiosną nie nastąpi nagle topnienie śniegu, gdyż inaczej będzie znów wiele powodzi.

□ Namysłów. Znany daleko wielki browar tutejszy Haselbacha, od kilku dni w płomieniach. O ratunku mowy być nie może.

+ Sławencice. Jak zwykle, tak i tego roku państwo tutejsze sprawiło na gwiazdkę radość biednym z 44 miejscowości należących do tychże. Przeszło 500 osób biednych wzięło udział w posiłku, a następnie otrzymało różne podarki w odzierzy.

+ Pilchowice. 31 grudnia umarł tu w klasztorze brat miłosierny Fr. W. Hoffmann w wieku 51½ po 20 latach w zakonie.

□ Racibórz. Niejakiś Mücke, syn gospodarza, 29 lat stary, z pod Nysy, zaślubił tu córkę przed rokiem chałupnika Ruschek, nie otrzymawszy tyle pieniędzy ile się spodziewał, tę opuścił. W tych dniach przybywa kobieta i w Brzeziu dowiaduje się w urzędzie o pobyciu Mücke'go i zeznaje, że tenże pojął ją za żonę przed dwoma laty, a wnet znikł po ślubie. Naturalnie iż się wielce zdziwiła gdy się o tem dowiedziała. O wypadku tym zawiadomiono natychmiast prokuratora.

□ Wrocław. Od czasu wydania pierwszego numeru, utraciliśmy jak już każdemu pewno wiadome Najprzew. Księcia-Biskupa Roberta Herzog. Zastępcą tego, aż do przyszłego, będzie Najprzew. Ks. Biskup tutejszy dr. Gleich.

× „Odes. List.“ donosi, że Kaukaz, który dotychczas prawie wcale nie eksportował zboża zagranicę, w roku bieżącym wysłał do Anglii znaczne transporty pszenicy.

X Z Brukseli donoszą do „Vos. Ztg.“ iż na belgijskich jarmakach końskich pokazało się wielu oficerów rosyjskich, czyniących zakupy znacznych partii koni.

× Ministerstwo rosyjskie finansów opracowywa podobno nowy projekt zmniejszenia akcyzy od wódki, pędzonej z jagód morwowych.

Rozmaitości.

□ Polacy na obczyźnie. W Cuxhaven otwarto stację leczniczą dla dzieci. Lekarzem ordynującym jest rodak nasz Gąsowski, zięć bankiera a hamburskiego, który testamentem przetrzymał fundusz na ten zakład. Czasopismo kolonialne „Dieg Orders vort het Iadish Leger“ w gronie nowomianowanych instruktorów armii wymienia Ferdynanda Zabawskiego. Jest on wynalazcą ekonomicznych naboju, tudzież inicjatorem wielu u-

lepszeń, wprowadzonych do zagranicznej legii holenderskiej. Podczas pożaru w Hampton'-Court odznaczył się przy ratowaniu kominiarz Głowek, z powołania litograf. Królowa Wiktorya przysłała mu medal zasługi.

× Historia polska po angielsku. Towarzystwo angielskie wydawnicze wydaje w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy historię polską p. t. „A short sketch of polish history.“ Autor wyraża się w przedmowie nader sympatycznie o Polakach.

□ Haniebny zamach. W kościele katedralnym w Lyonie, w wigilią na pastercę, dostrzeżono bombę z tłącym się lontem. Agent policyjny Blanck miał tyle przytomności umysłu, że schwycił bombę i zanurzył w wodzie, przez co zapobiegł katastrofie, która mogłaby przybrać zastraszające rozmiary, wobec licznych tłumów publiczności, przepelniających kościół. Sprawy haniebnego czynu nie odkryto.

ŻARTY.

** Żona: (wróciwszy z wód.) Cieplice to jednak małe gniazdo, tam nie dostanie nawet osła do wyjazdu.

Mąż: Dława rzecz! Tak długo póti ja tam byłem, to nigdy osła nie brakło.

** Pani do służącej: Ty głupie stworzenie, jak ty możesz, kiedy cię posłę po doktora do mego cho rego męża, konowała przyprowadzić?

Służąca: Tak proszę pani, ale przecież mi pani wyraźnie powiedziała: doskocz prędko po doktora, bo mój stary osiel znowu zachorował!

** Nauczyciel jeden stara się wyjaśnić dzieciom, co to jest złe sumienie. Gdy podługich pytaniach nie dostaje rozsądnej odpowiedzi, rzecze: Co ma taki człowiek który nigdzie nie ma spokoju, który nawet w nocy spać nie może tylko się przewraca na s wem posłać na wszystkie strony? — Wszystko milej. W końcu mleduje się małe dziewczę do odpowiedzi. Nauczyciel ucieszony: Bardzo ładnie, moje dziecko! i cóż to ma taki człowiek o którym mówiłem?

Pchłę, proszę pana nauczyciela. —

** Pan do służącej: Osiel jesteś, głupiec! Zapomniałeś o tem, że tem, czym jesteś, mnie tylko masz do zwiedzienia. Jeszcze raz ci mówię, osiel jesteś!

Służący: Tak, jasne panie, wiem bardzo dobrze, że tylko przez pana zostałem tem, czym jestem.

(Nadesłano).

Sila przyzwyczajenia jest u ludzi niezmiernie wielka, dla tego też bardzo trudno ją przełamać. Mimo to wszystkim, którzy cierpią na uporczywą obstrukcyę, hemoroidy itp. a w chorobach tych używali środków rozwalniających, jak np. rhabarbarum, gorzkiej soli, sulberskich kropli itp. radzimy, ażeby doświadczyli znanych pigulek szwajcarskich aptekarza R. Brandta. Niemiępliwy środek ten pokazuje się jako zupełnie zadawalniający i dowiedzie, że pigułki szwajcarskie są najlepszym środkiem rozwalniającym. Przy kupowaniu trzeba się przekonać, czy pudełko szwajcarskich pigulek aptekarza R. Brandta, (które w aptekach kosztuje 1 m.) jest opatrzone białym krzyżem w czerwonym polu i nazwiskiem R. Brandta. Pudełek inaczej opakowanych nie trzeba przyjmować.

Praskie prow. obligacye V. wydania.

Następne ciągnięcie będzie w styczniu 1887. Przeciw stracie kursu 8 Mr. na sztuce zabezpiecza przy wylosowaniu bank Carl Neuburger, Berlin Französischestr. 13 za wynagr. 40 fen. za sztukę.

Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - - 1 M. 91½ fen.
Za Guldena - - - - 1 - 61½ -

Singera oryginalne MASZYNY do szycia

niezrównane z dobroci i trwałości.

Nowa maszyna do szycia
wysoko ramienna „Improved“

posiada najwyższy stopień udoskonalenia, jest ona najzupełniejsza, najprędsza i najlżej idąca w świecie, która przewyższa dotychczas wszystkie istniejące systema, tak familijnych, jak i rękodzielniczych.

Na wystawie międzynarodowej w Edinburgu w październiku rb. z wszystkich wystawionych maszyn do szycia, jedynie tylko Singera maszyny do szycia otrzymały najwyższą oznakę złoty medal.

Jako jedyny z praktycznych
podarek

jest mianowicie stósowny w dobrej maszynie do szycia, jest on bowiem najużyteczniejszy i doświadczony instrument w każdej familii i warsztacie, jest w pozostałej cenie, a łatwo nań wydatek się wraca.

Ułatwienia w kupnie, na żądanie częściowa płać bez podwyższenia ceny. Nauka darmo. Trzydziestoletnia egzystencya tej fabryki i sława w świecie dają
najlepszą gwarancyę,

G. NEIDLINGER w Bytomiu (Beuthen O. S.) Bahnhofstrasse Nr. 40.

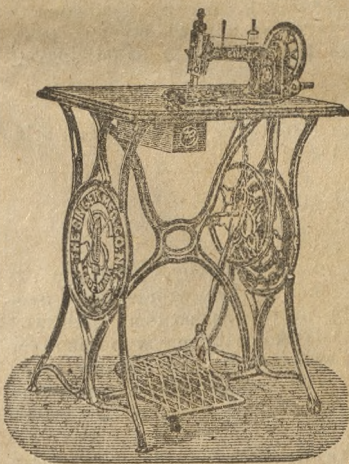
Sok piersiowy

najlepszy środek domowy przeciw kaszlu, bóleściom w piersiach i zaflegmieniu. Dorosli winni brać po łyżce stołowej, a dzieci po łyżeczce od kawy kilka razy dziennie.

Dostać można prawdziwy, tylko w Starej Aptece w Bytomiu.
Cała flasz. koszt. 1 M.
pół flasz. 50 fen.

Katolik, ma zamiar wydzierżawić

oberżę lub karczmę na wsi. Ktoby takową miał do najęcia, niechaj się zgłosi do Eksped. „Opiekuna Katolickiego.“



DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego“

W BYTOMIU

Beuthen O/S. Ulica Dyngos Nr. 27. Beuthen O/S.

PRZYMUJE DO ROBOTY:

DZIEŁA, BROSZURY

w polskim, niemieckim i francuskim języku,

tabele, cyrkularze,

memoranda, rachunki, bilety wizytowe,

adresy i t. p.,

które wykonywa elegancko i po cenach przystępnych.

KSIEGARNIA KATOLICKA

i handel artystyczny

A. LIGONIA w Królewskiej Hucie,

przy ul. Kronprinca

poleca Szanownej Publiczności polskiej swój wielki skład obrazów (oleodruków) starorytów w ciemności bez wszelkiego światła jaśniejących itd. w ramach barokowych, rzeźbionych i prostych, po jak najprzystępniejszych cenach i na odpłatę. Dalej figury z masy alabastrowej i gipsu, święte i narodowe, krzyże, lampy wieczne, książki różnych autorów, treści religijnej, historycznej i powieściowej, jako też wszelkie dzieła wchodzące w zakres piśmiennictwa polskiego dostarczam je w jak najkrótszym czasie. Przyjmuję również zamówienia na krzyże i ołtarzyki do noszenia na odpusty i procesjach.

Polecając przedsiębiorstwo moje łaskawym względem Szan. Wiarusów, pozwalam sobie nadmienić, że tak w niej nie spoczywa li tylko na czystym „zysku“, lecz głównie na tem, aby zapobiedz różnym szachrajcom, przeważnie żydów do znieważania rzeczy każdemu katolikowi drogich. dla tego spodziewam się, że Szanowna Publiczność licząc z tego będzie korzystać.

Z uszanowaniem

A. LIGONIA.

Bahnhof's Hôtel.

Niniejszem donoszę uniesienie, iż znacznie powiększyłem liczbę pokoi gościnnych, polecając się łaskawym względem, podróźnej Publiczności.

Bytom.

NOAK.

Przy nadechodzących świętach Bożego Narodzenia, polecam Szanownej Publiczności łaskawym względem moją

FABRYKA CYGAR

obfitująca w wyborny towar — Kto bowiem komus zrobić zamysła prezent z dobrych a taniach cygar, niech przybędzie, a przekona się o prawdzie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę Paom Oberzystom na moje tanie, a znakomite cygara.

Józef Fielauf, fabryka cygar

w Bytomiu (Beuthen O/S.) ul. Koleji żelaznej 7.

Papy na dachy

ogoiotrwale, urzędownie podszukane i premiowane, najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co w Wschowa żądać od kupców górnośląskich. Te fabrykaty opatrzone są w etykiety.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy polecamy nasz wielki skład gotowych

ubiorów dla mężczyzn i chłopców

różnego gatunku po przystępnych cenach. — Zmówienia według miary wykonywają się jak najakuratniej w naszej własnej pracowni w domu, tanio. Prosząc o uwzględnienie, przyrzekamy rzetelną usługę

Bracia Kober w Bytomiu, (Beuthen O/S.)

Rynek Nr. 4. dom po stronie ratusza.

OTWARCIE SKLEPU.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę niniejszem najprzejmiej, że z dniem dzisiejszym otworzyłem na ulicy tarnowickiej Nr. 9 w domu p. Bzumeck destylatora

sklep towarów kolonialnych, drogerijnych, farb, tabaki i cygar.

Prosząc Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, przyrzekam rzetelną i skora usługę, przy cenach jak najprzystępniejszych.

Bytom, G. Ś. (Beuthen) Arthur Hoppe.
dnia 1 stycznia 1887.

ŚWIADECTWO

o suchym bólu i reumatyzmie.

Jako jedyny i najpewniejszy środek usmierający na ból suchy i reumatyczny cierpienia, używałem Ringelhardt'a Glöcknera plastra ciągnącego i gojącego.*) Pomimo że na krzyż, piersi i nogi pod kolana byłem sforsowany zupełnie, to po 3 tygodniom nacieraniu plastrem i opakowaniu w wełnę, mógłem wnet siedzieć wygodnie, a następnie i chodzić; obecnie zaś, przy ciągłym użyciu tego plastra, mogę zaopatrzyć gospodarstwo. Nie mogę więc pominąć, że bym nie polecił ten plaster tak wyborny, jako środek pomocniczy do użycia podobnie cierpiącym z szczerem zaufaniem.

Joanna Ruppert w Lipsku, ulica turniejów Nr. 3, w dniu 9 lutego 1886.

*) Z marką ochronną na pudełkach.

Pudełko kosztuje 25 do 50 fen. wraz ze sposobem użycia w obydwóch aptekach w Bytomiu, jako też w aptece w Królewskiej Hucie, Lipinach, Biskupicach, Gliwicach, Katowicach, Mysłowicach, Wirku, Tarnowicach, Toście, Orzeszu, Rybniku, Pszczynie, Mikołowie, Raciborzu, Katscher, Bauerwice, Leobszycach, Nowemście G.-Śl., Ziegenhals, Nysie, Krapkowicach, Opolu i Lublicach. Świadectwa leżą do przejrzania. NB. Marka ochronna strzeże od naśladowania plastra.

Mam zamiar sprzedać moją oberzę

z gruntem i ogrodem.

Zgłosić się listownie pod adresem: M. M. Zabrze post. rest. nte.

Wynalazca łapic na zwierzęta drapieżne

Rudolf Weber

w Haynau w Śląsku,

znany już od roku 1871 w świecie myśliwskim przez swoje wyborne łapice, które przesyła odwrotnie optacone. Każdy z tych aparatów (i na inne zwierzęta) jest przez wynalazcę próbowane jak najakuratniej, a dla tego tanie ręczy. Cennik darmo. Zapłata po nadejściu zamówionego. Niedogodne, przyjm bez zamiany napowrót.

Od 4 stycznia mieszkam na ul. Gliwickiej Nr. 39 I.

w domu p. księgarza Wäldner.

Dr. SCHNEY,

lek. prakt.

Godziny mówienia:

od 9 do 10 przed południem,

12 " 2 po połud.

U CZ N I A

przyjmuje zaraz

DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego.“
Zgłosić się do Ks. Fr. Przy-
niczyńskiego w Bytomiu, ulica
Dyngos Nr. 27.

Franko!

Najnowsze wzory!

Na ządanie wysyłamy franko najnowsze wzory i próbki na sezon bieżący w największym o ile możliwości wyborze znajdujących się w naszym składzie w zapasie materji do ubiorów męzkich, jako to paletotów jesiennych i zimowych, płaszczy na deszcz, sukien nieprzemakalnych, materji podwojnych itd. i dostarczamy takowych po cenach oryginalnych, fabrycznych, pod gwarancją odpowiadającego problem towaru, skoro i franko — w największej jak w najmniejszej ilości — także w strony najodleglejsze.

Mamy w zapasie n. p.

materje do pięknej jupy, stósownej na każdą porę roku, poczynszy już od 3,50 marek;
materje do całkiego modnego i kompletnego ubioru letniego lub jesiennego z Buksina od 6 M.
materje na kompletny, piękny paletot letni lub jesienny od 6 marek;
materje na spodnie z Buksinu od 3 marek;
materje na płaszcz nieprzemakalny lub płaszcz cesarski od 7,50 marek;
materje na elegancki surdut od 6 marek poczynszy,
materje na damski płaszcz od deszczu od 4 Marek,

aż do gatunków jak najeleganciejszych przy stosunkowo również tanich cenach. Osoby, które nie potrzebują mieć żadnych względów na to, gdzie zakupna swe uskutecznią, nabędą bez zaprzeczenia nam korzystniej na wystawie sukien w Augsburgu. Przytem zwracamy uwagę na to, że każdemu nabywcy nastęrcza się tu sposobność swobodnego wyboru swych potrzeb w składzie kolosalnym, wyposażonym wszelkimi możliwymi rodzajami sukien, bez narazania się na różne wptywy sprzedającego. Mamy także sukna dla strażaków, sukna szare, leśnicze, sukna do objiania bilardów i pokrywania krzesel, sukna na ubery, podwojne materje wulkanizowane, wodotrwałe pod gwarancją, oraz i sukna damskie we wszelkich kolorach.

Zasadą naszą jest od dawien dawna prowadzenie dobrych materji, usługa stósowna do próbek przy nadzwyczaj tanich cenach. Przywiązanie naszych wioletoletnich odbiorców jest najwymowniejszym dowodem że nam wiele za tem należy, ażeby podtrzymywać te zasady.

Opłaci się więc zamówienia kartą pocztową, ażeby przekonać się, iż w rzeczy samej dostarczać możemy wszystkiego tego, co tu przyrzekamy.

Krawcom męzkim, którzy materje nasze sprzedają osobom prywatnym, chętnie służyliśmy naszym próbkami zaopatrzonymi w odnośne numera.

Wystawa sukna w Augsburgu (Wimpfheimer) & Cie. Augsburg.

Herrmann Böhm,

Bytom, na Bulewarze,

poleca Szanownej Publiczności

likier

Najwyborn. rum od 2 do 4 M.
„ arak de Batawia 1,50—3 „
„ esencją punczową 1,20—1,50 „
„ stary franc. kognak 2,00—5,00 „
„ niem. 1,50—2,50 „
Winy skład kornusu z 1878 r. 1 M.
prawdziwy nordhäuser po 1,80 „
dobry kornus - - - - 0,30 „
wino owocowe - - - - 0,40 „
wino podrobione - - - - 0,30 „
„ muszkat. - - - - 0,50 „
pojed. likier - - - - 0,50 „
Najwyb. stołowe likiery jak np.
Marasquino, Chartrense, Benedy-
ktyńska, wanilowy od 1—1,50 Mr.,
dalej mój wielki skład

win kraj. i zagran.

jako to:

flaszka węgiersk. wina 1,50—3 M.
„ Bordeaux „ 1,25—2,50 „
„ Reńskiego „ 1,50—3,00 „
„ Mozelskiego „ 1, M.
Madera, Port, Szampańskie mu-
sujące po najtańszych cenach;

wyborne i dobrze od-
leżale cygary.



Skład trumien

od na większych do najmniejszych mam awsze ta io na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szanownej Publiczności mój warsztat stolarski rzy b dowlach itp. Skora i rzetelna usługa.

Robert Hensel,

mistrz stolarski

w Bytomiu, ulica Kościelna 3.

Polecam:

najlepszy twardy cukier bez papie-
ru ważony funt - - - 0,28 M.
najpiękniejszą białą farynę 0,26 „
Domingo. kawę paloną - 1, - „
Jawa kawę - - - - 1,20 „
Perł kawę - - - - 1,20 „
Cygoryą żółtą, zieloną i
czerwoną ciężką paczkę 0,15 „
Mydło, dobrze suche, wa-
zone - - - - 0,30 „
mydło II. gat. - - - - 0,27 „
najlepsza soda - - - - 0,6 „
najlep. krochmal ryż - - 0,30 „
Prawokę - - - - 1, - „
dobre cygara po różn. cenach,
petryoli amerykański - - 0,14 „
Rzetelna waga, dobry towar, oraz
skora usługa. Proszę o łaskawe
względędy.

Henryk Krist

w Bytomiu, G. Ś. (Beuthen O/S.)
naprzeciw starego katolickiego ko-
ścioła farnego.

Franko!

Najnowsze wzory!

ZARTY.



A.: „Proszę, niech pan zajmie drugi stół, gdyż ten na którym usiadł, zepsuty.”



B.: „Ale gdzież tam, mnie się tu siedzi oto bardzo wygodnie.”

** *Chłopiec u rzemieślnika (masarza).* „Ma pan jeszcze kielbasę (wurst) z trychinami. *Rzeźnik:* Nie! Ty szelmo! a któż cię to po taki posłał? *Chłopiec:* Mam mojemu mistrzowi przynieść 1/2 fu ta kielb. a gdy odchodziłem z domu, powiedział mi, że jeżeli w niej będą trychiny, to ja mam sam zjeść.

** *Małej swej córce* dał ojciec zajęcie aby mu wyrwała tu i owdzie pokazujące się białe włosy. Ta znużona po chwili rzecze: „Ojczulku, czy nie mogłabym wyrwać tych czarnych, toby szło prędzej!”

** W bitwie pod Królowym Grodem w r. 1866, trafiła kula generała hr. Festeticza tak nieszczęśliwie, że musiano podjąć natychmiastową amputację. Podczas operacji, zanosił się stary sługa generała od płaczu. Słyszając owe jęki generał, rzekł: „Patrzenie na tego obłudnika, wyje, jak gdyby mu żal było mojej nogi, a w istocie cieszy się, że będzie odtąd czyścił tylko jeden but!”

** *Pacjent:* „Kiedy najłatwiej mógłbym się sam rozmówić z panem doktorem?” *Służący:* „Niech pan przyjdzie w godzinie wizyt, pomiędzy czwartą a piątą, wówczas doktor jest zawsze sam.”

Zagadka.

Było czterech graczy i grali przez noc całą, a nad ranem każdy z nich gdy się rozchodzili, wygrał trzy talary. — Jak to być mogło?

(Rozwiązanie tejże zagadki prosimy przesać przez kartę korespondencyjną, najpóźniej do 15 stycznia. 10-ciu na których los padnie, otrzyma nagrody w książkach.

Na święta Bożego Narodzenia

poleca się Szanownej Publiczności

likier

- Najwyborn. rum od 2 do 4 M.
- „ arak de Bawia 1,50—3 „
- „ esencją punczową 1,20—1,50 „
- „ stary franc. kognak 2,00—5,00 „
- „ niem. „ 1,50—2,50 „
- Winy skład kornusu z 1878 r. 1 M.
- prawdziwy nordhäuser po 1,80 „
- dobry kornus - - - - 0,30 „
- wino owocowe - - - - 0,40 „
- wine podrobione - - - - 0,30 „
- „ muskat. - - - - 0,50 „
- pojed. likier - - - - 0,50 „

Najwyb. stołowe likiery jak np. Maraschino, Chartrense, Benedyktynka, wanilowy od 1—1,50 Mr., dalej mój wielki skład

winkraj. i zagran.

jako to:

- fiszka węgiersk. wina 1,50—3 M.
- „ Bordeaux „ 1,25—2,50 „
- „ Reńskiego „ 1,50—3,00 „
- „ Mozelskiego „ 1, M.

Madera, Port, Szampańskie musujące po najniższych cenach;

wyborne i dobrze odleżale cygary.

Herrmann Böhm,
Bytom, na Bulewarze.

FR. LETZEL

w Bytomiu (Beuthen O.S.) przy Bulewarze

poleca łaskawym względem Szanownej Publiczności

WIELKI SWÓJ SKŁAD ŻELAZA

wszelkiego gatunku i wyrobu, wszelkie artykuły do budynków, potrzebne narzędzia gospodarcze, rzemieślnicze i kuchenne.

Rzetelna i skora usługa.

KSIĘGARNIA KATOLICKA

i handel artystyczny

A. LIGONIA w Królewskiej Hucie,

przy ul. Kronprinca

poleca Szanownej Publiczności polskiej swój wielki skład **obrazów (oleodruków)** starorytów w ciemności bez wszelkiego światła jaśniejących itd. w ramach barokowych, rzeźbionych i prostych, po jak najprzystępniejszych cenach i na odpłatę. Dalej **figury** z masy alabastrowej i gipsu, świętych i nar. d. we krzyże, lampy wieczne, **książki** różnych autorów, treści religijnej, historycznej i powieściowej. jako też wszelkie dzieła wchodzące w zakres piśmiennictwa polskiego dostarczam w jak najkrótszym czasie. Przyjmuję również zamówienia **krzyże i ołtarzyki** do noszenia na odpusty i procesjach.

Polecając przedsiębiorstwo moje łaskawym wzgl. dom. Szan. Wiarusów, pozwalam sobie hadmniczyć, że takowe nie spoczywa tylko na czystym „zysku”, lecz głównie na tem, aby zapożyczyć różnym szlachajcom, przeważnie żydów do znieważania i czczy każdemu katolikowi drogich. dla tego spodziewam się, że Szan. na Publiczność licnie z tego będzie korzystała.

Z uszanowaniem

A. LIGONIA.

Papy na dachy

ogniotrwale, urzędowo podszukane i premiowane, najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co we Wrocławiu, **żądane od kupców górnośląskich.** Te fabrykaty opatrzone są w etykiety.

Kto się leka paraliżu,

lub też na takowy zapadał albo cierpi kongestację, zawrót, ubezwładnienia, bezsenność, resp. rozdrażnienie nerwowe, niech postara się o broszurę: „Ueber Schlagflus-Vorbeugung und Heilung.“ 3. Auflage vom Verfasser, chem.-Landw. Battalion-arzt Rom Weissmann i Vilshofen, Bawaryja, którą przesyła bezpłatnie i franko.



Hamburgsko - Amerykańskie akcyjne towarzystwo parowych okrętów

Przebieg pocztowa żegluga parowa

Hamburga Ameryki

Franko! Franko! Franko!
Najnowsze wzory! Najnowsze wzory! Najnowsze wzory!

Na żądanie wysyłamy franko **najnowsze wzory i próbki** na sezon bieżący w największym o ile możliwości wyborze znajdujących się w naszym składzie w zapasie materii do ubiorów męskich, jako też do ubiorów zimowych, płaszczy na deszcz, sukien nieprzemakalnych, materii podwojnych itd. i dostarczamy takowych po cenach oryginalnych, fabrycznych, pod gwarancją odpowiadającego próbkom towaru, skoro i franko — w największej jak w najmniejszej ilości — także w strony najodleglejsze.

- Mamy w zapasie n. p.
- materie do pięknej jupy, stosownej na każdą porę roku, począwszy już od 3,50 marek;
- materie do całego modnego i kompletnego ubioru letniego lub jesiennego z Bukskinu od 6 M
- materie na kompletny, piękny paletot letni lub jesienny od 6 marek;
- materie na spodnie z Bukskinu od 3 marek;
- materie na płaszcze nieprzemakalny lub płaszcze cesarski od 7,50 marek;
- materie na elegancki surdut od 6 marek począwszy,
- materie na damski płaszcze od deszczu od 4 Marek,

aż do gatunków jak najeleganciejszych przy stosunkowo również tanich cenach. Osoby, które nie potrzebują mieć żadnych względów na to, gdzie zakupna swe uskutecznią, nabędą bez zaprzeczenia nam korzystniej na wystawie sukien w Augsburgu. Przytem zwracamy uwagę na to, że każdemu nabywcy następuje się tu sposobność swobodnego wyboru swych potrzeb w składzie kolosalnym, wyposażonym wszelkimi możliwymi rodzajami sukien, bez narazania się na różne wpływy sprzedającego. Mamy także sukna dla strażaków, sukna szare, leśnicze, sukna do obijania białe i pokrywania krzesel, sukna na ubieranie, podwojne materie wulkanizowane, wodotrwałe pod gwarancją, oraz i sukna damskie we wszelkich kolorach.

Zasadą naszą jest od dawien dawna prowadzenie dobrych materii, usługa stosowna do próbek przy nadzwyczaj tanich cenach. Przywiązanie naszych wioleletnich odbiorców jest najmowniejszym dowodem że nam wiele za tem należy. ażeby podtrzymywać te zasady.

Oplaci się więc zamówienia kartą pocztową, ażeby przekonać się, iż w rzeczy samej dostarczać możemy wszystko tego, co tu przyrzekamy.

Krawcom męskim, którzy materie nasze sprzedają osobom prywatnym, chętnie służyliśmy naszym próbkami zaopatrzonemi w odnośne numera.

Wystawa sukna w Augsburgu (Wimpfheimer) & Cie. Augsburg.

Kto chce „Opiekuna Katolickiego” regularnie odbierać, niech formularz ten zaraz podpisze i miejscowej poczcie wręczy wraz z należytością 1 markę kwartalnie. Na jednym formularzu można zapisać tyle egzemplarzy, ile tylko kto sobie życzy podać. Tu prosimy na gruncie czarnej linii odciąć dolny formularz, wypełnić lub też komu kazać, przesyłając do swej poczcie.

Post-Bestellungs-Formular.

pro I. Quartal 1887 b stellt.

Name		Abonaments-Termin.		Abonaments-Betrag.	
Benennung der Zeitung.				M. S.	
„Opiekun Katolicki” früher „Gazeta Górnoszląska.” Zeitungs-Preisliste pro 1887 Seite 269 No 59.		1/4 jährlich		1	

Obige heute richtig bezahlt. Mark. Pf. den ten 1887. Kaiserliches Post-Amt.

! Na święta!

Najp. konserwy

w słojach i puszkach.
Prima franc. sardynki w oliwie,
,, kawlar astrach.
,, uralski i elbląg.
kawiar,
Ementhański ser szwajcarski, różne gat. sera domowego.

Prima magd. kwaśna kapusta, prima magd. kw. ogorki, ogorki z pieprz. igorezyc. zaprawiane borówką.
Codziennie świeżo wędz.

śledzie.

Rozmaite wędzone

ryby

MARINADY

soczyste cytryny
10 szt. 50 fen.

Najpięk. tyrol. jabłka,
funt po 25 fen.

Różne delikatesa i owoce południowe, mianowicie:

żywe ryby

i świeżo dzieżyczne po cenach przystępnych.

MAX BULSKI,

Bytom ul. Gliwicka 14.

Polecam:

najlepszy twardy cukier bez papieru wazony funt - - - 0,28 M.
najpiękniejszą białą farynę 0,26 „
Domingo. kawę paloną - 1,- „
Jawa kawę - - - - - 1,20 „
Perl kawę - - - - - 1,20 „
Cygory żółta, zieloną i czerwoną ciężką paczkę 0,15 „
Mydło, dobrze suche, wazone - - - - - 0,30 „
mydło II. gat. - - - - - 0,27 „
najlepsza soda - - - - - 0,6 „
najlep. krochmal ryż - - - 0,30 „
Presówkę - - - - - 1,- „
dobre cygara po różn. cenach,
petryoli amerykański - - 0,14 „
Rzetelna waga, dobry towar, oraz skora usługa. Proszę o łaskawe względy.

Henryk Krist

w Bytomiu, G. Ś. (Beuthen O/S.)
naprzeciw starego katolickiego kościoła farnego.

HERBATE

karawanowa

Samowary z Tuly, poleca

B. HOZAKOWSKI,

Toruń (Thorn).

Herbata chińska

świeżego sprzętu,

Souchong (czarna) Peccokwiat
Mieszana w doborowym gatunku funt po 2,50, 3, 3,50 4, 4,50 i 6 Mr.

Proszę à funt po 1,60, 2 2,40 i 3 Mr.

Największy skład kakao i czekolady.

Wszelkie obstaunki wykonują się akuratanie. Cenniki na żądanie bezpłatnie i franko.

E. Astel i Sp. Wrocław,

(właściciel Karol Oczipka),

Na święta!

polecam codziennie świeżo paloną dobrą kawę, najlepszy twardy cukier, najlepszą, pszenną mąkę 00, najlepszy ryż stołowy. twarde „Oranienburskie“ mydło, najlepszy petryoli. — Wielki skład cygar i tabaki, jako też: rożynki, migdały, groch, kaszę, gróch ogrodowy, mak melty, śliwki i gruszki suszone, orzechy, ozdoby na chojenki itp. po tanich cenach.

F. BUJA, Bytom, (Beuthen O/S.)

ulica Koleji żelaznej (Bahnhofstrasse)
przy knapszafowym lazarecie.

Przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, polecam S anownej Publiczności łaskawym względem moją

FABRYKĘ CYGAR

obfitująca w wyborny towar — Kto bowiem komuś zrobić zamysła prezent z dobrych a tanich cygar, niech przybędzie, a przekona się o prawdzie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę Pa om Oberzystom na moje tanie, a znakomite cygara.

Józef Fielauf, fabryka cygar

w Bytomiu (Beuthen O/S.) ul. Koleji żelaznej 7.

Bahnhof's Hôtel.

Niniejszem donoszę uniżenie, iż znacznie powiększyłem liczbę pokoi gościnnych, polecając się łaskawym względem, podróźnej Publiczności.

Bytom.

NOAK.

Wielka wystawa gwiazdkowa.

Jak corocznie tak i obecnie przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, zgrupowałem najnowsze i najpiękniejsze przystrojenia do chojenki.

Polecam więc te jako też stożki i świece stearynowe, świeczki na chojenki, świeczniczki, najp. perfumy, najlep. toaletowe i do prania mydło. Odsprzedaję taniej.

A. Adamietz, (dawniej F. Arndt)

w Bytomiu, G. Ś ul. kościelna 1. (Beuthen O/S.)

Krople żołądkowe,

środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.



Niezrównany przy braku apetytu, siabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamyczkach w pęcherzu, przy zbytnej produkcyi flegmy, żółtacze, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kureczach żołądkowych, twardych brzuchach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 70 fen. gów. Składy we wszystkich znaczących aptekach. Główny skład u aptekarza

Carl Brady

w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austrii.

Prawdziwe do nabycia w Bytomiu u aptekarza Schweizer, w aptece pod Aniołem, w Szarleju w aptece, w Tarnoskich-Gorach w aptece Aesculap, w Żabętach u aptekarza Jul. Hahn.

4. AUFLAGE. Preis à Heft 25 Pfennig. 60 HEFTE.
Brodthaus'

Kleines Conversations-Lexikon

Mit Karten und Abbildungen auf 30 Tafeln.

DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego“

W BYTOMIU

Beuthen O/S. Ulica Dyngos Nr. 27. Beuthen O/S.

PZYJMUJE DO ROBOTY:

DZIEŁA, BROSZURY

w polskim, niemieckim i francuskim języku,

tabele, cyrkularze,

memoranda, rachunki, bilety wizytowe,

adresy i t. p.,

które wykonywa elegancko i po cenach przystępnych.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy polecamy nasz wielki skład gotowych

ubiorów dla mężczyzn i chłopców

różnego gatunku po przystępnych cenach. — Zamówienia według miary wykonywają się jak najakuratniej w naszej własnej pracowni w domu, tanio. Prosząc o uwzględnienie, przyrzekamy rzetelną usługę

Bracia Köber w Bytomiu, (Beuthen O/S.)

Rynek Nr. 4. dom po stronie ratusza.

Skład

wszelkich aparatów i sprzętów kościelnych.



Poleca się do wykonywania wszelkich robót malarskich, rzeźbiarskich i pozłotniczych.

W kościołach i kaplicach dekoruje sufity i ściany obrazami Świętych Pańskich i historyczno-religijnymi — klejowo, oljono i te prace w rozmaitych stylach.

Stare malatury na murach odświeża i reparauje, nie uwydatniając tych poprawek; buduje nowe ołtarze tak mury wane jako też drewniane; przerabia i odzłaca stare ołtarze, a spróchniałym ołtarzom nadaje trwałość pierwotną przez moczenie tychże w balsamie.

Wykonuje rzeźbiarskie roboty,

jako to rozmaitej wielkości figury, ornamenta płasko-rzeźby.

Maluje nowe obrazy wszelkiego rodzaju, odnawia stare, chociażby były w najgorszym stanie.

Stacye męki Pańskiej płasko rzeźbione z masy miedzianej; 14 obrazów wykonanych w kolorach naturalnych malowane i miejscami złoczone prawdziwym złotem, ramy z drzewa, ornamenta z krzyżami rzeźbione:

- Stacye Nr. 1. 14 obrazów, wysokość 0,58 metra szerokość 0,47 metra 375 M.
- „ Nr. 2. 14 obrazów wysokość 0,90 metra, szerokość 0,60 metra 900 M.
- „ Nr. 3. 14 obrazów wysokość 1,40 metra szerokość 0,84 metra 1200 M
- „ Nr. 4. Ramy w gotyckim stylu z dębowego drzewa rzeźbione wysokość 2,24 m. szerokość 1,10 m. 2800 M.

Stacye męki Pańskiej na blasze lub płótnie malowane artystycznie w naturalnych kolorach: ramy z drzewa, ornamenta rzeźbione.

- Stacye Nr. 5. 14 obrazów wysokość 1,61 metra szerokość 0,61 mtr. 560 M.
- „ Nr. 6. 14 obrazów wysokość 0,92 metra szerokość 0,73 metra 868 M.
- Stacye Nr. 7. 14 obrazów wysokość 1,63 mtr. szerokość 0,96 mtr. 950 mtr.

Poleca również wszelkie przybory kościelne jako to: **chorągwie baldachimy, ornaty, kap., komże, alby** itp., które się na łaskawe zamówienia spieszenie wykonuje.

Z wysokim szacunkiem

Poznań,

ul. Berlińska 2.

J. Szpetkowski,

dekorator kościołów.

Do dzisiejszego numeru, dołączamy dwa dodatki: jeden własny, a drugi odnoszący się do prawdziwych hanowerskich kropli żołądkowych Ad. Spelmann w Hanowerze, na które zwracamy uwagę. — Krople te są do nabycia: w Bytomiu w aptece pod Aniołem i u pp. Pawła Skory na Rozbarku i B. Skaletz; w Strehlen u Karola Heller sen., w Byczynie I. Markar, w Pilchowicach I. Palasky, w Bankowie A. Iolf Henkel, w Miechowicach N. Krakauer, w Michalkowicach Th. Kukul i L. Riesenfeld, w Lipinach J. Papilke i Fr. Pohl, w Król. Hucie R. Worbs, Kühnern, R. Merke, w Kuhschmaltz E. Michalke, wreszcie do nabycia u fabrykanta Ad. Spelmannu w Hanowerze.